

Sygn. akt III Ca 1232/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SO Anna Hajda

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. i P. O.

przeciwko A. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt I C 149/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**1. uznaje za bezskuteczną w stosunku do powodów, datowaną na dzień 20 maja 2013r., zawierającą notarialne poświadczenie podpisów z dnia 24 maja 2013r., umowę sprzedaży (...) udziałów w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., KRS nr (...), zawartą pomiędzy T. K. (1) a A. S., jako dokonaną z pokrzywdzeniem powodów dysponującą przysługującą im względem T. K. (1) wierzytelnością w kwocie 411.000 złotych, wynikającą z aktu notarialnego sporządzonego 29 stycznia 2013r. przez notariusza T. S. za rep.(...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 24 kwietnia 2013r., sygn. akt I Co 465/13,**

**2. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 1932 zł (tysiąc dziewięćset trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 432 zł (czteryście trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Anna Hajda SSO Marcin Rak SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 1232/15

## UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli o uznanie za bezskuteczną w stosunku do nich, umowy sprzedaży (...) udziałów w (...) sp. z o.o. w R., zawartej dnia 24 maja 2013 roku pomiędzy T. K. (1) a A. S. jako dokonanej z pokrzywdzeniem powodów dysponujących wierzytelnością w kwocie 411.000 złotych w stosunku do T. K. (1), a stwierdzoną w bliżej określonym akcie notarialnym opatrzonym sądowną klauzulą wykonalności. Podali, że dłużnik T. K. (1) niw wywiązał się z obowiązku zapłaty. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego wszczęli w dniu 21 maja 2013 roku postępowanie egzekucyjne, natomiast w dniu 24 maja 2013 roku dłużnik dokonał z pozwanym opisanej w pozwie czynności prawnej. W ocenie powodów czynność ta miała na celu ich pokrzywdzenie gdyż w chwili jej zawarcia dłużnik był już poważnie zadłużony. Skutkiem czynności jest uniemożliwienie powodom egzekucji z praw majątkowych dłużnika.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał, że nabył sporne udziały za cenę odpowiadającą ich rzeczywistej wartości. Zarzucił, że powodowie zbyli wierzytelność, której dotyczy postępowanie i nie posiadają legitymacji czynnej w sporze. Nadto wywodził, że skoro zbycie udziałów nastąpiło za cenę nominalną, to pozwany nie uzyskał korzyści majątkowej. Poza tym wskazywał, że powodowie dysponują hipoteką zabezpieczającą wierzytelność do kwoty 190.000 złotych, z której mogą się zaspokoić.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w dniu 21 czerwca 2012 roku powodowie M. B. i P. O. prowadzący spółkę cywilną (...) w K. wystawili na rzecz spółki (...) fakturę nr (...) na kwotę 337.549,20 zł. Nie została ona uregulowana w terminie, wobec czego P. O. wielokrotnie kontaktował się z T. K. (1) utożsamianym przez powodów ze spółką wymienioną w fakturze. Wcześniej bowiem dokonał zakupu na rzecz tego podmiotu, a transakcja przebiegła pomyślnie. T. K. (1) prowadził wówczas ustalenia i negocjacje z powodami, on także wskazał dane do faktury.

Sąd Rejonowy ustalił też, że po kilku miesiącach od upływu terminu płatności faktury z dnia 21 czerwca 2012 roku powód P. O. rozmawiał z T. K. (1) i pozwanym A. S. w sprawie ustalenia warunków płatności. T. K. (1) przedstawił pozwanego jako swojego przełożonego. Pozwany prowadził rozmowy i wniósł o prolongatę spłaty. T. K. (1) przekazywał zdawkowe informacje.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w dniu 29 stycznia 2013 roku doszło do podpisania, w formie aktu notarialnego, porozumienia pomiędzy T. K. (1) a powodami. W§2 porozumienia T. K. (1), działając imieniem własnym oraz żony K. K. (1), zobowiązał się zapłacić 411.000 złotych jako sumę należności z faktury nr (...) z 21 czerwca 2012 r. wraz z odsetkami oraz kosztami, wedle harmonogramu zawartego w treści porozumienia aktu notarialnego. W tymże akcie notarialnym dłużnik w imieniu własnym i małżonki poddał się egzekucji oraz ustanowił hipotekę umowną na sumę 190 000,00 zł na nieruchomości K. K. (1) na nieruchomości opisanej w Księdze Wieczystej numer (...). Nieruchomość tą obciążały także inne hipoteki.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że wierzytelność powodów nie została całkowicie zaspokojona. Do zapłaty pozostaje około 240.000 złotych. Pieniądze, które powodowie mieli otrzymać od dłużnika były przeznaczone dla ich kontrahenta. Brak zapłaty spowodował utratę płynności finansowej firmy powodów oraz utratę szeregu kontrahentów w tym głównego dostawcy.

Ustalił też, że powodowie uświadomili sobie, iż T. K. (1) nie prowadzi działalności pod firmą (...) dopiero po wystąpieniu problemów z płatnością. Wówczas powodowie powzięli informację, że pod wskazana firmą działa żona T. K. (2) P. – K..

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że powodowie uzyskali klauzulę wykonalności na opisany akt notarialny i na podstawie tego tytułu wykonawczego wszczęli w dniu 21 maja 2013 roku postępowanie egzekucyjne kierując wnioskiem do komornika sądowego. Po dokonaniu wezwania do zapłaty dłużnik oświadczył komornikowi, że nie jest w stanie uregulować całości dochodzonych należności. Podał, że pracuje w (...) sp. z o.o. w R., nie jest właścicielem samochodu,

nie jest właścicielem nieruchomości, nie przysługują mu wierzytelności, nie posiada udziałów, akcji ani innych praw w spółkach prawa handlowego. Podał, że posiada rachunek bankowy w (...) Bank S.A. i (...) S.A.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego egzekucja z ruchomości zajętych w biurze dłużnika okazała się bezskuteczna podobnie jak egzekucja z rachunków bankowych. Komornik ustalił też, że dłużnik posiada trzy pojazdy, a to dwa samochody osobowe: 20 i 15 letni oraz 6 letni motorower. Wywiad w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych nie dostarczył informacji o majątku dłużnika. Wedle ustaleń komornika dłużnik nie jest właścicielem ani współwłaścicielem nieruchomości.

Niezależnie od tego Sąd Rejonowy ustalił, że dnia 24 maja 2013 roku T. K. (1) i pozwany A. S. podpisali przed notariuszem E. N. umowę zbycia udziałów, datowaną na 20 maja 2013 roku, mocą której T. K. (1) przeniósł za cenę 2.450,00 złotych, 49 udziałów posiadanych w spółce (...) sp. z o.o. na rzecz swojego wspólnika A. S.. Strony tej umowy znały się od około 10 lat i nadal stale współpracują. Przyczyną dla której T. K. (1) zbył udziały na rzecz pozwanego było to, że nie posiadał środków na dokapitalizowane spółki, która wymagała z jego strony wkładu na poziomie 150.000 złotych. Pozwany zdawał sobie sprawę z tego że T. K. (1) ma problemy finansowe jednak nie wnikał w szczegóły. T. K. (1) wspominał jednak o długach żony i o należności powodów.

Sąd Rejonowy ustalił, że dłużnik nie miał innych źródeł dochodów. Z żoną pozostaje w ustroju rozdzielności majątkowej.

Według Sądu Rejonowego T. K. (1) przystąpił do długu swej małżonki i podpisał porozumienie z 29 stycznia 2013 roku licząc na rozliczenie z jednym z kontrahentów transakcji opiewającej na około milion złotych.

Wreszcie Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie nadal dysponują wierzytelnością względem dłużnika.

Sąd Rejonowy oddalił jako spóźnione: wniosek pełnomocnika powodów o przesłuchanie świadka K. K. (1), a także wniosek o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia umów pożyczek. Jako nieistotny dla rozstrzygnięcia oddalił też wniosek o dopuszczenie dowodu z oględzin strony internetowej www. (...) .pl, wskazał, że dowód ten nie mógł być źródłem wiedzy i sytuacji majątkowej tej spółki.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. 527 – 533 k.c. Wskazał, że powodowie jako wierzyciele powinni byli w procesie wykazać, że zostali pokrzywdzeni, osoba trzecia na skutek czynności dłużnika uzyskała korzyść majątkową, dłużnik działał ze świadomością ich pokrzywdzenia zaś osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Według Sądu Rejonowego fakt pokrzywdzenia wierzycieli był bezsporny albowiem nie uzyskali oni pełnego zaspokojenia wierzytelności objętej fakturą. Naraziło ich to na utratę głównego dostawcy i licznych kontrahentów.

W ocenie Sądu I instancji nie zostało jednak wykazane aby pozwany otrzymał korzyść majątkową skoro nabył sporne udziały za cenę odpowiadającą ich rzeczywistej wartości. W toku postępowania zostało też wykazane, że zbycie udziałów było celowe z uwagi na trudną sytuację materialną T. K. (1) i brak możliwości dokapitalizowania przez niego spółki. Sąd Rejonowy powołał się też na poglądy orzecznictwa wskazujące, że czynność prawna powodująca zmniejszenie majątku dłużnika nie może zostać uznana za krzywdzącą wierzyciela wówczas gdy dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent który wszedł do jego majątku. Wobec tego wywiódł, że postępowanie nie wykazało aby na skutek zaskarżonej czynności T. K. (1) nastąpiło zmniejszenie jego majątku i jednocześnie uzyskanie korzyści przez pozwanego.

Za nieudowodnione uznał też Sąd Rejonowy aby na skutek zbycia udziałów T. K. (1) stał się niewypłacalny w jakimkolwiek stopniu. Wskazał tu, że egzekucja przeciwko T. K. (1) nie była bezskuteczna, a w jej toku uzyskano informację m. in. O przysługiwaniu dłużnikowi prawa własności trzech pojazdów, które mogą zostać zbyte na zaspokojenie długu. Sytuacja finansowa dłużnika jawiła się co prawda jako trudna jednak, niektóre kwestie dotyczące

jego majątku wymagały dalszych wyjaśnień, co uniemożliwiało dokonanie jednoznacznych ustaleń co do jego wypłacalności.

Z uwagi na stałe kontakty dłużnika z pozwanym Sąd Rejonowy uznał, że byli oni w bliskich stosunkach o jakich mowa w art. 527§3 k.p.c. co uzasadniało istnienie domniemania wiedzy pozwanego o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika.

Domniemanie to nie miało w ocenie Sądu Rejonowego znaczenia albowiem jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powodowie nie wykazali aby T. K. (1) był ich dłużnikiem. Według tego Sądu obowiązkiem powodów było wykazanie kto działał za spółkę (...), czy ulegała ona przekształceniom a jeżeli tak to w jaki podmiot, tak by ustalić kto odpowiada za dług tej spółki. Powodowie nie przedstawili takich dowodów.

Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że powodowie nie wykazali aby zachodził związek przyczynowy między pokrzywdzeniem wierzycieli, a odpłatnym zbyciem udziałów przez T. K. (1). Nie udowodnili bowiem jakie prawa wiązały się z udziałami, czy ich wartość była wyższa niż suma zapłacona przez pozwanego, czy i jakie znaczenie dla powodów miało dalsze posiadanie udziałów przez T. K. (1), w szczególności czy przyczyniłoby się do spłaty zadłużenia wynikającego z faktury oraz porozumienia.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał roszczenie pozwu za nieudowodnione.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach powołał art. 98§1 k.p.c.

Apelację wnieśli powodowie zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez sprzeczne z ustaleniami powodów ustalenie jakoby powodowie utożsamiali dłużnika ze „spółką (...)” i że spółka ta miała jakiegokolwiek znaczenie w sprawie,
- naruszenie art. 233§1 k.p.c. poprzez rażąco dowolną ocenę dowodów, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania skutkiem nierozważenia własnych ustaleń faktycznych odnośnie zachowania pozwanego który wnosił o prolongatę zobowiązania zaciągniętego przez dłużnika, a także nierozważanie ustaleń, iż powodowie o fakcie nieprowadzenia przez dłużnika działalności gospodarczej pod nazwą (...) dowiedzieli się po niewywiązaniu się przez dłużnika ze zobowiązania, nadto zeznań dłużnika T. K. (1), w których identyfikował się z zadłużeniem, wskazywał na możliwość rozwoju (...) sp. z o.o. oraz wskazywał, że nie miał innego źródła dochodu,
- naruszenie art. 244 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez pominięcie treści dokumentu urzędowego w postaci porozumienia z dnia 29 stycznia 2013 roku w formie aktu notarialnego, które dowodziło, że T. K. (1) był dłużnikiem powodów,
- naruszenie art. 244 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez pominięcie treści dokumentu urzędowego w postaci zawiadomienia z 13 lutego 2014 roku o stanie egzekucji sporządzonego przez organ egzekucyjny i przyjęcia, że sytuacja dłużnika nie wskazuje aby był on niewypłacalny,
- naruszenie art. 271§2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z umów pożyczek, z zeznań świadka K. K. (1) oraz z oględzin strony internetowej (...) sp. z o.o.
- naruszenie art. 353 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, że T. K. (1) pomimo zawarcia z powodami umowy sprzedaży, a następnie porozumienia w formie aktu notarialnego nie jest dłużnikiem powodów,
- naruszenie 527§1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że nabycie udziału w spółce za jego cenę nominalną nie stanowi korzyści majątkowej pozwanego jako osoby trzeciej,

- naruszenie art. 527§2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że utrata przez dłużnika udziałów w spółce, która według jego zeznań „miała możliwości, by się rozwinąć” nie stanowi powiększenia stanu jego niewypłacalności oraz przyjęcie, że nieskuteczność egzekucji z jednej chociażby części składowej majątku dłużnika nie wystarcza do przyjęcia stanu jego niewypłacalności.

Formułując te zarzuty domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości, ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sadowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

#### Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że Sąd Okręgowy z uwagi na zakres zarzutów apelacyjnych, które pozostawały we wzajemnym powiązaniu tak w zakresie naruszeń prawa procesowego jak i materialnego, za zasadne uznał łączne odniesienie się do nich bez potrzeby wielokrotnego powielania tej samej wspólnej po części argumentacji.

I tak, ustalenia faktyczne, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, zostały przez Sąd Rejonowy poczynione prawidłowo, bez przekraczania granic wyznaczonych normą art. 233§1 k.p.c. Zawarte w apelacji wnioski dowodowe nie mogły prowadzić do ustalenia takich okoliczności, które byłyby istotne dla rozstrzygnięcia, wobec czego Sąd Okręgowy wnioski te oddalił.

Z ustaleń Sądu Rejonowego zaakcentowania wymagają te najistotniejsze, pozostałe bowiem nie miały zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Po pierwsze, prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, że wierzytelność powodów została stwierdzona tytułem wykonawczym, a to aktem notarialnym, w którym dłużnik poddał się egzekucji i któremu sąd nadał klauzule wykonalności. Na podstawie tego tytułu prowadzona była, równoległe do toczącego się przed Sądem Rejonowym postępowania, egzekucja przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Podgórze w Krakowie R. B. w sprawie Km 341/13. W treści wskazanego aktu notarialnego dłużnik zobowiązał się do zapłaty określonych należności na rzecz wierzycieli. Zbędnym było zatem ustalanie przez Sąd Rejonowy czy z uwagi na okoliczności zaistniałe przed złożeniem oświadczenia przez T. K. (1) będącego w istocie przystąpieniem do długu, zaszyły podstawy do uznania go za pierwotnego dłużnika, którego zobowiązanie mogłoby wynikać z bezpośredniego zawarcia umowy z powodami. Treść tytułu wykonawczego jednoznacznie przesądzała więc o istnieniu wierzytelności powodów, zaś w toku postępowania nie zostało podważone aby wierzytelność ta wygasła w całości względnie z innych przyczyn nie mogła być egzekwowana przez powodów.

Prawidłowo ustalił też Sąd Rejonowy, że pozwany stale współpracował z dłużnikiem od 10 lat i wiedział o jego problemach finansowych w dacie nabywania od niego za cenę 2.450 złotych, 49 udziałów w (...) sp. z o.o. w R., wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Uzasadnionym w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego było też ustalenie, że w toku postępowania egzekucyjnego nie została zaspokojona cała wierzytelność powodów. Bezskuteczną była m. in. egzekucja z ruchomości i rachunków bankowych dłużnika, który nadto oświadczył komornikowi, że nie posiada innego wartościowego majątku mogącego służyć zaspokojeniu wierzycieli. Uzupełniającego ustalenia wymagało nadto, że w zawiadomieniu z 27 kwietnia 2015 roku komornik poinformował powodów, iż postępowanie egzekucyjne, pomimo podjęcia szeregu czynności, jest całkowicie bezskuteczne (pismo k. 404 akt Km 341/13), zaś postanowieniem z 11 maja 2015 roku nieprawomocnie umorzył egzekucję na podstawie art. 824§1 pkt 3 k.p.c., to jest wobec oczywistego ustalenia, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych (postanowienie k. 411).

Odnosząc te ustalenia do podstaw prawnych roszczenia pozwu wskazać trzeba, że w utrwalonym piśmiennictwie i orzecznictwie wskazuje się na następujące przesłanki skutecznego skorzystania ze skargi paulińskiej, określonej w art. 527 k.c.: istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności; dokonanie przez dłużnika z „osobą trzecią” czynności prawnej; dokonanie przez dłużnika czynności z „pokrzywdzeniem wierzycieli” a zarazem

takiej, z której „osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową”; dokonanie przez dłużnika czynności „ze świadomością pokrzywdzenia”; działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Jak już zostało wskazane wierzyciele wykazali istnienie konkretnie określonej wierzytelności przysługującej im względem dłużnika. Powołali się bowiem na tytuł wykonawczy stanowiący podstawę egzekucji, zaś pozwany nie wykazał istnienia okoliczności niweczących wynikające z tego tytułu uprawniające wierzycieli do egzekwowania należności od dłużnika na swoją rzecz.

Nie budziło też wątpliwości, że dłużnik dokonał z osobą trzecią – pozwanym, czynności prawnej polegającej na zbyciu przysługujących dłużnikowi spornych udziałów.

Oceniając czy na skutek tej czynności pozwany uzyskał korzyść majątkową należało mieć na względzie, że w rozumieniu art. 527§1 k.c. korzyścią majątkową jest uzyskanie przez osobę trzecią rzeczy lub prawa albo zwolnienie z obowiązku, co skutkuje zmianą w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli. Nie jest to korzyść w potocznym rozumieniu – nie ma tu znaczenia ekwiwalentność ceny nabycia prawa. Wierzyciel nie musi zatem wykazywać, czy cena uzyskana przez dłużnika za prawo które wyszło z jego majątku była zaniżona. Sam fakt wyjścia określonego składnika majątkowego z majątku dłużnika i wejścia go do majątku osoby trzeciej spełnia przesłankę „korzyści majątkowej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1999 r. I CKN 287/98, Lex nr 147245 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 22 kwietnia 2015 roku, I ACa 860/14, Lex nr 1724090). W tym aspekcie nie miało zatem znaczenia jakie konkretnie prawa związane były ze zbywanymi udziałami i czy cena jaką pozwany zapłacił dłużnikowi odpowiadała wartości prawa będącego przedmiotem czynności prawnej. Istotne było bowiem samo wyjście tego składnika z majątku dłużnika i wejście do majątku wierzyciela.

Odnosząc się z kolei do kwestii pokrzywdzenia wierzycieli wskazać trzeba, że zgodnie z art. 527§2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Omawiany przepis posługuje się pojęciem "niewypłacalności" dłużnika oraz "niewypłacalności w wyższym stopniu" niż przed dokonaniem czynności. Każda z tych postaci uzasadnia przyjęcie istnienia pokrzywdzenia wierzyciela. Dla uznania czynności prawnej za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli nie jest wymagane ustalenie określonej skali bądź stopnia niewypłacalności dłużnika w odniesieniu do stanu, jaki istniał przed dokonaniem zaskarżonej czynności prawnej. Wystarczy więc jakiegokolwiek pogorszenie możliwości zaspokojenia się wierzycieli. Wobec tego w orzecznictwie przyjmuje się, że już bezskuteczność egzekucji świadczenia pieniężnego z jednej choćby części składowej majątku dłużnika, jest wystarczająca do przyjęcia, że wykazana została w ten sposób niewypłacalność dłużnika zalegającego z zapłatą. Konkludując, dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu i wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Pokrzywdzenie powstaje natomiast na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odroczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2010 r. III CSK 273/09, Lex nr 602265, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 roku, IV CKN 525/00, Biuletyn SN 2002/5/11 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 października 2010 roku, I ACa 875/10, Lex nr 694252). W tym aspekcie istotnym było zatem, że prowadzone postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do pełnego zaspokojenia wierzytelności i nie rokowało takiego zaspokojenia. Egzekucja z ruchomości oraz rachunków bankowych była całkowicie bezskuteczna. Dłużnik w toku postępowania egzekucyjnego oraz pozwany w toku sprawy niniejszej nie wykazali przy tym istnienia majątku dłużnika pozwalającego na szybkie zaspokojenie wierzytelności. Nie mogło bowiem stanowić o istnieniu takiego majątku powołanie się na prawo własności nieruchomości na której ustanowiono hipotekę zabezpieczającą wierzytelność. Wszak prowadzenie egzekucji z nieruchomości jest długotrwałe i nie zawsze skutkuje uregulowaniem długu zwłaszcza gdy innym wierzycielom przysługują hipoteki z pierwszeństwem zaspokojenia. Wskazał na to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanego wyroku w sprawie IV CKN 252/00.

Sąd Rejonowy błędnie zinterpretował przy tym wyrażony w orzecznictwie pogląd co do braku pokrzywdzenia wierzyciela w sytuacji, w której dłużnik w wyniku dokonania zaskarżonej skargą paulińską czynności uzyskuje ekwiwalent. Dokładna analiza powołanego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 13 lutego 2014 roku, I ACa 1078/13, Lex nr 1437960 wskazuje bowiem, że dla zwolnienia się z odpowiedzialności konieczne jest wykazanie, że omawiany ekwiwalent pozostał w majątku dłużnika i może służyć zaspokojeniu długu wierzyciela występującego ze skargą, względnie posłużyć zaspokojeniu innych wierzycieli (por. nadto powołane w uzasadnieniu cytowanego orzeczenia Sądu Apelacyjnego wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 39/11, OSNC - ZD z 2012 r. Nr 4, poz. 90, z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235). Ciężar wykazania tego, że ekwiwalent pozostał w majątku względnie posłużyć zaspokojeniu wierzycieli, spoczywa na pozwanym, co należy wywieść z regulacji art. 533 k.c. To bowiem osoba trzecia (pозwany), w razie wykazania przez wierzyciela faktu zbycia przez dłużnika określonego prawa, ma przedstawić dowód przeciwny o istnieniu majątku pozwalającego na zaspokojenie długu lub wyzbyciu się przez dłużnika uzyskanego ekwiwalentu w sposób nie naruszający praw wierzyciela. Niewątpliwie z obowiązku tego pozwany się nie wywiązał.

Opisany stan niewypłacalności istniał przy tym zarówno w dacie wytoczenia powództwa i w dacie wyrokowania w sprawie.

Kolejna przesłanka skutecznej ochrony paulińskiej, a to działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli także zostało w sprawie wykazane. Świadomość w znaczeniu przyjętym w regulacjach kodeksu cywilnego, w tym i art. 527 § 1 k.c. oznacza właściwą człowiekowi zdolność do zdawania sobie sprawy z własnego działania, jego uwarunkowań i konsekwencji. Przepis art. 527 § 1 k.c. zakłada ukierunkowanie świadomości na oznaczony wycinek świata zewnętrznego, chodzi tu o przewidywanie przez dłużnika konsekwencji dokonywanej czynności, a mianowicie, że wskutek dokonanej czynności stanie się niewypłacalny, bądź pogłębi swą niewypłacalność. Świadomość pokrzywdzenia istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone walory wyjdą z jego majątku lub do niego nie wejdą, a wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem. Dla przyjęcia świadomości pokrzywdzenia nie musi przy tym występować pewność, że czynność prawna przez niego dokonana spowoduje dla wierzycieli niemożność zaspokojenia, a wystarczające jest przewidywanie, że to może nastąpić i godzenie się na takie możliwe konsekwencje swojego działania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2010 roku, I ACa 27/10, Biuletyn SA w Katowicach 2010/3/27 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 1 kwietnia 2015 roku, I ACa 25/15, Lex nr 1724093). W opisanych okolicznościach faktycznych sprawy nie mogło budzić wątpliwości to, że dłużnik wiedział o istnieniu długu stwierdzonego tytułem wykonawczym i co najmniej godził się z tym, że usunięcie z jego majątku aktywów w postaci udziałów w spółce, które mogłyby być przedmiotem egzekucji, może uniemożliwić wierzycielom zaspokojenie. Świadczy o tym zbieżność czasowa między wszczęciem egzekucji a dokonaniem zaskarżonej czynności, a także fakt, że dłużnik nie posiadał innego istotnego majątku, który mógłby być przedmiotem skutecznej i sprawnej egzekucji.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne pozwalały przy tym na zastosowanie normy art. 527§3 k.c., zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W orzecznictwie wyjaśniono, że ustawodawca nie definiuje pojęcia „bliskiego stosunku” niewątpliwie jednak, zważywszy na cel omawianej regulacji, chodzi o takie relacje pomiędzy dłużnikiem i osobą trzecią, które uzasadniają przypuszczenie, że osoba ta z racji zażyłości z dłużnikiem wie lub przy zachowaniu właściwej staranności mogła się dowiedzieć o jego niewypłacalności. Zażyłość ta winna być przy tym rozumiana jako stosunek nacechowany znacznym zaufaniem, przyjaźnią, wspólnotą interesów czy pokrewieństwem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 kwietnia 2015 roku, V ACa 573/14, Lex nr 1668590). Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił tutaj, że pozwany, który od 10 lat prowadził wspólne interesy z dłużnikiem pozostawał z nim w bliskich stosunkach w rozumieniu omawianego przepisu, czego konsekwencją było domniemanie wiedzy pozwanego o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Domniemania tego pozwany nie obalił.

Wobec tego roszczenie powodów było uzasadnione w świetle art. 527 i nast. k.c., wobec czego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo, a to na podstawie art. 386§1 k.p.c. Konsekwencją tej zmiany musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które zgodnie z art. 98 k.p.c. obciążać powinny pozwanego jako przegrywającego spór. Na zasądzoną tym tytułem na rzecz powodów sumę składały się należności z tytułu opłaty od pozwu (132 zł.), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 złotych), wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości stawki

minimalnej (600 zł.) obliczonej na podstawie §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz. 490), a także koszty objęte spisem, a to należności z tytułu opłat pocztowych (38,90 złotych), kosztów czterokrotnego dojazdu samochodem pełnomocnika na rozprawy (144 złote tytułem opłat autostradowych oraz 1.009,10 złotych zwrotu kosztów korzystania z pojazdu przy uwzględnieniu odległości siedziby kancelarii pełnomocnika od siedziby Sądu Rejonowego oraz stawki za kilometr w wysokości 0,8358 zł).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Zasądzona na rzecz powodów należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej (300 złotych) obliczonej na podstawie §6 pkt 3 w zw. z §12 ust. 1 pkt 1 cytowanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) powiększone o opłatę od apelacji (132 zł.).

SSO Anna Hajda SSO Marcin Rak SSO Lucyna Morys – Magiera\